Nro 59.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 23 LIPCA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Berlin, dnia 17 Lipca, n. s.

Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski, N. Król Pruski, i J. K. W. Xiąże Następca Szwedzkiego Tronu, przez dni 4ry, od dnia 9go do 12 Lipca przebywali razem z sobą w *Trachenbergu* (*w Sląsku na północ Wrocławia*). J. K. Wysokość był naprzód przez Rossyyskich i Pruskich Jenerałów powitanym, i odtąd oba Monarchowie, wraz z Xiążęciem Następcą Szwedzkiego Tronu, zawsze prawie razem czas przepędzali. Spodziewać się należy naypomyślnieyszych skutków z tego zjechania się z sobą Wysokich Osób.

Dnia 15 Lipca przybył N. Król nasz do tey stolicy, miał jednak zamiar udadź się do *Fehrbellin*, gdzie Xiąże Następca Tronu Szwedzkiego, w przeiezdzie swoim, miał oglądać znaczny korpus woyska. Napoleon także w tych dniach udał się w podróż przez *Torgau*, *Wittenberg* i *Magdeburg*, jak mówią, do *Hamburga*. Dnia 8go był w *Lipsku*. Gwardya mieyska tamteysza, która co wieczor broń swoię oddawać musi, naprożno przybycia jego przez cały dzień oczekiwała. Przybył nakoniec wieczorem, i kazał powiedzieć, iż żąda tylko widzieć przed sobą Deputacyą od Magistratu miasta.

We dwa dni po przybyciu tu Królewskiém, to jest dnia 17go Lipca, Gazety tuteysze ogłosiły następny artykuł, nie podpisany w prawdzie, ale wcale urzędowego pisma charakter maiący:

„ Od czasu zjednoczenia *Prus* z *Rossyą*, wszelkie usiłowania Dworu Austryackiego miały na celu, przywrócenie pokoiu i równowagi w Europie, i N. Cesarz Austryacki w publicznych ogłoszeniach oświadczył, iż postanowił sobie ugruntować taki pokóy, któryby w sobie samym zawierał rękoymią swoiey trwałości.

„ W skutek tego oświadczenia odwołano od woyska Francuskiego posiłkowy korpus Austryacki, uczyniono wielkie przygotowania, i bardzo znakomitą woysk liczbę zgromadzono w *Czechach*. Dziś te wszystkie przygotowania powiększone, a przez organizacyą milicyi kraiowey uzupełnione zostały. Wszelako zawsze równie gorliwy o przywrócenie pokoiu, i przekonany, że sprzymierzone Mocarstwa tém samém są przeięte życzeniem, Dwór Austryacki chciał jeszcze doświadczyć, czyli za pośrednictwem zgromadzić się mogących w *Pradze* Posłów, nie możnaby zbliżyć do siebie stron prowadzących woynę.

„ Dwór Francuski zgodził się na tę propozycyą, a Nayiaśnieysi Monarchowie, Cesarz Rossyyski i Król Pruski postanowili równie wysłać Posłów swoich do *Pragi*, z poleceniem, aby daiąc ustawiczne i nieprzerwane baczenie na interessa bardziey oddalonych, a równie do uczestnictwa w tém traktowaniu wezwanych Sprzymierzeńców, porozumieli się z Gabinetem Austryackim, względem możności położenia pewney zasady, do następnego zawarcia traktatów pokoiu.

„ Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski swoiego Taynego Radcę, Barona v. *Anstetten* do tego celu przy N. Cesarzu Austryackim upoważnił, a N. Król Pruski, Posła swoiego przy Dworze Wiedeńskim, Ministra Stanu Barona v. *Humboldt*, potrzebném umocowaniem w tym interesie opatrzył.

„ Oba zatem Pełnomocnicy opuścili natychmiast główne kwatery swoich Monarchów, i na dzień 12 Lipca znaydować się powinni byli w *Pradze*, gdzie tegoż dnia Pełnomocnicy Francuscy zjechać mieli.

„ Tymczasem Mocarstwa sprzymierzone trwaią zawsze niezachwiane w przedsięwzięciu swoiém, obdarzyć *Europę* sprawiedliwym, trwałym i niewzruszonym pokoiem, nad którego przywróceniem z niezmordowaną stałością, i z użyciem wszelkich od Opatrzności sobie udzielonych środków, pracować będą.

„ Dla pozyskania potrzebnego do traktowania czasu, zawieszenie broni, na żądanie Cesarskiego Austryackiego Dworu, do dnia 10go Augusta przedłużone zostało, tak, że sześciodniowe wypowiedzenie dopiero od tego dnia zaczynać się może. Tym czasem jednak przygotowania do woyny bez przerwy, i z naywiększą gorliwością popierane będą, aby wszystkiemi siłami można daley prowadzić walkę, gdyby aż do tego terminu negocyacye nie otrzymały pożądanego skutku. „

Niemniey ważną wiadomość zawiera Gazeta pod tytułem, *Korrespondent Pruski*, z Kopenhagi; iż Poseł Rossyyski P. *Lizakiewicz*, Poseł Pruski Hrabia *Dohna* tam się jeszcze znayduią, kiedy tym czasem Poseł Duński, *Kaas*, Drezno opuścił: iż w Kopenhadze spodziewano się odmiany w Ministeryum, że pismo, które Monitor, o związkach politycznych *Danii* z *Francyą* ogłosił, z wielką oziębłością w tey stolicy przyięte, i z bardzo zimnemi uwagami w papierach publicznych pomieszczone było. (*Zuschauer.*)

Londyn d. 2 Lipca n. s.

Admiralicya odebrała pozawczoray z rana depesze Lorda *Keith*, i przyiemne nowiny, w tych doniesieniach zawarte, były natychmiast publiczności przez następny Biulletin ogłoszone:

z Biura Admiralicyi d. 30 Czerwca.

„ Lord *Keith* przysłał listy Kapitana Jerzego *Collier* datowane z *Santander*, pod dniem 20 i 21go t. m. i które donoszą o obrótach woysk Lorda *Wellingtona*. Kapitan *Collier* widział się z Kommissarzem *Ogilvie*, ktory był wysłany od Lorda *Wellingtona* z poleceniami tyczącemi się opatrzenia woyska żywnością &c.

„ Nieprzyiaciel wysadził na powietrze wewnętrzne mury zamku, i zewnętrzne warownie miasta *Burgos*, dnia 13go z rana, z powodu nagłego marszu woysk sprzymierzonych. 30 ludzi z garnizonu zginęło w tey strasźliwey explozyi.

„ Sir *Thomas Graham* przeszedł rzekę *Ebr* dnia 13go po moście *Areno*. Dnia 16 woysko jego wkroczyło do *Quintana*: główna kwatera była w *Villacayo* i w *Medina de Romar*.

„ Dnia 17go główna kwatera Lorda *Wellingtona* była w *Kincosa*, nazaiutrz w S. *Martin*, blisko mili naprzód. Dnia 18go jeden z prowadzących artylleryą zostawił Lorda *Wellingtona* w tych okolicach: mówił on Panu *Collier*, że Lord *Wellington* miał dnia 19go założyć swoię główną kwaterę o cztery mile od *Vittoria*.

„ Nieprzyiaciel zburzył warownie *Pancorbo* i *Miranda*. Korpus od 2ch do 4ch tysięcy ludzi, zapewne korpus *Palombino*, odcięty był od drogi na *Bilbao*, przez którą się cofać musiał, i ścigany od kilku tysięcy Hiszpanow pod wodzą Jenerała *Giron*, tudzież od jazdy i artylleryi Angielskiey.

„ Dywizya Francuska Jenerała *Clausel* straciła 2500 ludzi idąc za Dowódzcą Hiszpańskim *Mina*, którego jednak natarczywie ścigała. *Palombino* w attaku twierdzy *Castro*, i w swoim odwrócie tyleż ludzi utracił. (*le Conservateur.*)

Londyn, dnia 3 *Lipca, n. s.*

z Gazety Dworskiey Londyńskiey.

Downing-Street 3 *Lipca* 1813.

Dnia dzisieyszego Hrabia *Bathurst* otrzymał Depesze od Margr: *Wellingtona* datowane dnia 22 Czerwca z *Salvatierra* (1) i dnia 24go z *Irunzun*, w następuiącey osnowie:

Milordzie!

Woysko nieprzyiacielskie pod rozkazami *Józefa Bonapartego*, i dowództwem jego Majora Jeneralnego Marszałka *Jourdana*, zaięło w nocy dnia 19go, t. m. pozycyą z tey strony przed miastem Vittoria. (2) Lewe jego skrzydło opierało się o wzgórki dochodzące aż do *Puebla de Arlanzon*, i rozciągało się przez dolinę *Zadora*, aż ku *Arugnez*. Srodek osadzał wysokości, które panuią nad doliną *Zadory*. Prawe skrzydło stało blisko *Vittoria*, i było przeznaczone do bronienia przeprawy przez rzekę *Zadora* w bliskości tego miasta. Za lewem skrzydłem, przy wsi *Gomicha*, odwód był rozstawiony.

Położenie mieysc, przez które przechodziły woyska nasze, od czasu przebycia rzeki *Ebru*, było przyczyną rozciągnienia naszych kolumn, tak dalece, że dla ich ściśleyszego z sobą połączenia, przez cały dzień 20sty staliśmy na mieyscu. Pociągnęliśmy daley w lewą na *Margina*, obrót, który się nam nayprzyzwoitszym bydź zdawał. Tegoż dnia rozpoznawałem pozycyą nieprzyiaciela, w celu uderzenia nań nazaiutrz, jeśliby na mieyscu chciał pozostać.

Dnia wczorayszego zatem (21 Czerwca) uderzyłem na nieprzyiaciela, który w tey samey pozycyi został, i mam to szczęście donieść JW. Panu, że woysko sprzymierzone pod moiemi rozkazami zupełne odniosło zwycięstwo. Wyparliśmy nieprzyiaciela ze wszystkich jego pozycyi, zabraliśmy mu 151 sztuk dział, 415 wozow z ammunicyą, wszystkie bagaże, zapasy żywności, bydło, kassę woyskową, i wielką liczbę jeńców.

Działania tey bitwy zaczęły się od od tego, iż Jenerał Leytnant Sir *Rowland Hill*, opanował wzgórki *Puebla*, o które się opierało lewe skrzydło nieprzyiacielskie, i które nie dość mocno przez Francuzów osadzone były.

Jenerał *Hill* wysłał ku końcowi jednę Brygadę Dywizyi Hiszpańskiey pod Jenerałem *Murillo*, kiedy druga Brygada teyże Dywizyi między korpusem jego, stoiącym na drodze z *Miranda* do *Vittorii*, i woyskami posłanemi na wzgórki *Puebla*, związek utrzymywać miała. Tym czasem nieprzyiaciel, przeświadczony o ważności tych wzgórkow, wzmocnił z tey strony woyska swoie tak dalece, że Jenerał *Hill* był przymuszony nayprzód 71szy regiment, i batalion lekkiey piechoty Brygady Jenerał Majora *Walker*, pod dowództwem Podpółkownika *Cadogan*, a potém więcey jeszcze woysk na ten punkt skierować; przez co sprzymierzeńcy w posiadaniu tych ważnych wzgórków, pomimo wszystkie usiłowania nieprzyiaciół, statecznie się utrzymali. Walka była zacięta i strata znaczna. Jenerał *Murillo*, nie zważaiąc na odniesioną ranę, nie opuścił placu bitwy. Z wielkim żalem donieść muszę, że tu poległ Podpółkownik *Cadogan*. J. K. Mość traci w nim officera doświadczoney waleczności i naylepszego ducha, który sobie umiał zjednać szacunek i miłość całego woyska, i od którego, gdyby był żył dłużey, oyczyzna nayważnieyszych usług spodziewać się mogła.

Pod zasłoną tych opanowanych wzgórków, dopiéro Jenerał *Sir Rowland Hill* mógł przebydź rzekę *Zadora*, blisko *Puebla*, stamtąd przeciągnąć przez wąwoz, który się między wzgórkami i rzeką *Zadora* znayduie, uderzyć na wieś *Sabijana de Alava* przed frontem nieprzyiacielskiey linii, tę zdobydź, i w niey się, pomimo kilkakrotne attaki nieprzyiaciela, statecznie utrzymać.

Trudności wynikaiące z położenia mieysca były przyczyną, iż kommunikacya pomiędzy rozmaitemi naszemi kolumnami, które dla uczynienia attaku rozciągnęły się wzdłuż rzeki *Bayan*, nie tak wcześnie, jakem się spodziewał, nastąpić mogła, i już późno było, gdym się dowiedział, że z 3ciey i 7méy Dywizyi złożona kolumna, pod wodzą Hrabiego *Dalhouse*, na mieyscu swoiego przeznaczenia stanęła.

Tym czasem dywizya 4ta, i dywizya woysk lekkich, jak tylko Jenerał *Hill* opanował wieś *Sabijana de Alava*, pierwsza po moście pod *Nunelaus*, druga pod *Tres Puentes* przez *Zadorę* przeszły: a w tymże czasie kolumna Hrab. *Dalhouse* stanęła pod *Mendonza*; z którey 3cia dywizya pod Jenerałem Leytnantem Sir *Thomas Picton* daley w górze tę rzekę przebyła, za nią zaś postępowała 7ma pod rozkazami Hrabiego *Dalhouse*.

Te cztery dywizye składały środek naszego woyska, i miały rozkaz uderzyć na wzgórki osadzone przez prawe skrzydło środka nieprzyiacielskiey armii, kiedy w tymże czasie Jenerał *Hill* z *Sabiana de Alava*, lewe skrzydło tegoż środka attakować był powinien. Nieprzyiaciel, który osłabił swoię linią wysyłaniem znacznych oddziałow na wzgórki *Puebla*, jak tylko przygotowania nasze do attaku uyrzał, opuścił swoię pozycyą w dolinie, i w dobrym porządku cofnął się do miasta *Vittoria*.

Woyska nasze, pomimo trudności mieysc wzgórzystych i nierównych, w naypięknieyszym szyku postępowały naprzód.

Gdy się to z tey strony działo, Jenerał Leytnant *Sir Thomas Graham*, który dowodził lewém skrzydłem woyska, z 1szey i 5tey dywizyi, z 2ch brygad piechoty Jenerałów *Pack* i *Bradford*, i z dwóch brygad kawaleryi Jenerałów *Bock* i *Anson*, złożoném, i który dnia 20go uczynił poruszenie na *Margina*, posuwał się stamtąd drogą z *Bilbao* do *Vittorii*. Miał jeszcze oprócz tego dywizyą Hiszpańską pod dowództwem Półkownika *Longa*, a Jenerał *Guyon*, który w innym zamiarze na lewe skrzydło był odesłany, i późniey odwołany, i który dnia 20go przybywszy do *Orduna*, tegoż dnia zrana stamtąd wyszedł, znalazł się w takim punkcie, z którego mógłby był wspierać obróty Jenerała Leytnanta *Graham*, gdyby tego była wypadła potrzeba.

Nieprzyiaciel miał jednę dywizyą piechoty i nieco kawaleryi na drodze z *Vittorii* do *Bilbao*, i opierał lewe swoie skrzydło o wzgórki, które wieś *Gamarra Major* zasłaniaią. Osadzał on mocno wielką i małą *Gamarrę* i *Abechuco*, wsie, które mu służyły za szańce przedmostowe do zbudowaaych tam mostów na rzece *Zadora*. Jenerał *Pack* z Portugalską Brygadą, i Półkownik *Longa* z dywizyą Hiszpańską, odebrali rozkaz obeyśdź i opanować te wzgórki. Lekka brygada Dragonów Jenerała Majora *Anson* i 5ta dywizya Infanteryi pod wodzą Jenerała Majora *Oswald* przeznaczone były do wspierania tego attaku, a ostatniemu dowództwo nad całym oddziałem powierzone było.

(1) *Salvatierra*, w prowincyi *Alava*, 14 mil od granic Francuskich.

(2) Vittoria. *Victoria*, miasto stołeczne prowincyi *Alava*, otrzymało to nazwisko, jak twierdzą, od swoiego założyciela *Sanktyusza* VII. Króla *Nawarry*, który w tey okolicy roku 1180 wielkie nad *Maurami* otrzymał zwycięstwo. Leży na wzgórku obok urodzayney i obszerney równiny: 5400 mieszkańców, przed wkroczeniem Francuzów w tamte kraie, żyiąc w obfitości i pokoiu, handlowali żelazem, stalą i bronią.

Jenerał Leyt. *Graham* donosi, że w wykonaniu tego planu woyska Portugalskie i Hiszpańskie bardzo się pięknie sprawiły. Nayszczególniey popisał się 4ty i 8my regiment strzelców. Półkownik *Longa*, który stał na lewém skrzydle opanował wieś *Gamarra Menor*.

Jak tylko wzgórki były w naszey mocy, natychmiast brygada Jen. *Robinson* z 5tey dywizyi przypuściła szturm do wsi *Gamarra-Major*, i tę opanowała: brygada ta, wśród nayżywszego z dział i ręczney strzelby ognia, postępowała naprzód w batalionach w kolumny zamkniętych, nie czyniąc żadnego wystrzału i tylko od 2ch dział Majora artylleryi *Lawson* wśpierana. Nieprzyiaciel tu wiele ucierpiał i 3 działa utracił.

Na ów czas Jen. Leytn. uderzyć kazał na wieś *Abechuco*, pierwszey dywizyi z pomocą dwóch bateryy, które się składały z brygady Kapitana *Dubourdieu* i z konney artylleryi Kapitana *Ramsay*, pod zasłoną tych bateryy brygada Półkownika *Halkett* poszła do attaku. Wieś została zdobytą, a batalion lekki na moście zabrał nieprzyiacielowi 3 działa i 1 haubicę. Attak ten był wsparty przez Portugalską brygadę piechoty Jen. *Bradford*.

Tym czasem, kiedy bitwa pod *Abechuko* trwała, nieprzyiaciel czynił naymocnieysze usiłowania, dla opanowania na powrót wsi *Gamarra-Major*, lecz wszystkie jego uderzenia przez woysko 5tey dywizyi, pod Jen. Maj. *Oswald* walecznie odparte zostały. Miał jeszcze nieprzyiaciel na wzgórkach, na lewym brzegu *Zadory*, rezerwę z 2ch dywizyi piechoty złożoną. Nie podobna jednak było przeyśdź po mostach, póki wprzódy woyska, które attakowały środek i lewe jego skrzydło, nie wyparły Francuzów z *Vittoryi*.

Teraz zgromadzam i urządzam wszystko, do pogoni nieprzyiaciela, która się daleko w noc przeciągnie.

Obróty woysk pod Jen. Leytn. *Sir Thomas Graham*, opanowanie *Gamarry* i *Abechuco*, przecięły nieprzyiacielowi odwrót na wielką drogę, wiodącą do *Francyi*. Widział się on bydź przymuszonym, udać się drogą przez *Pampelunę*. (*)

Nieprzyiaciel nie mógł się w żadney pozycyi dość długo utrzymać, aby miał czas swoie działa i swoie bagaże uprowadzić. Wszystkie działa, które pierwiey, przy pierwszym attaku pod *Arugnez* i nad *Zadorą*, tudzież w następnych pozycyach przez woyska nasze nie zostały zabrane, wszystkie, z całą ammunicyą, bagażami, słowem, z tém wszystkiém, co woysko z sobą prowadziło, w poblizkości miasta *Vittoryi* zdobyte zostały. Mam bardzo mocne powody rozumieć, że nieprzyiaciel nie więcey, jak 1 działo i 1 haubicę z sobą uprowadził.

Woysko pod wodzą *Józefa Bonapartego* składało się, z woyska południowego, z woyska środkowego, ze 4ch dywizyi i z całey kawaleryi woyska Portugalskiego, tudzież z części woyska północnego. Jedna dywizya woyska Portugalskiego, pod Jen. *Foys* stała w bliskości *Bilbao*, a Jen. *Clausel*, który woyskiem północném dowodził, utrzymywał się w okolicach *Logrono* nad *Ebrem* z jedną dywizyą woyska Portugalskiego pod Jen. *Topin* i z jedną dywizyą woyska północnego pod Jen. *Vandermassen*. (2)

Szósta dywizya woysk sprzymierzonych, pod Jen. Maj. *Edw. Pakenham* nie była w tey bitwie. O trzy marsze oddalona, stała pod *Medina-del-Pomer* dla zasłony naszych bagażów i magazynów.

W rzędzie tych, którym Wódz Angielski oddaie pochwały, czytamy: „Półkownika Xcia *Oranii*, który w tey bitwie był jednym z moich Adjutantów i sprawował się ze zwyczayną sobie walecznością i męztwem.

Oddawca tego móy Adjutant Kapitan *Freemantle*, którego J. W. P. szczególniey polecam, będzie miał szczęście złożyć J. K. W. Xiążęciu Regentowi chorągiew 4go batalionu, 100go regimentu i laskę Marszałkowską *Jourdana*, którą nasz 87my regiment zdobył. Mam zaszczyt etc.

podpisano: *Wellington*.

Strata *Anglików*, *Hiszpanów* i *Portugalczyków*: zabici: 1 Podpółkownik, 10 Kapitanów, 14 Poruczników, 7 Chorążych 1 z niższego sztabu, 19 sierżantów, 5ciu trębaczów, 683 szeregowych, 93 konie — Ranieni: 2 ze sztabu, 9ciu Podpółkowników, 9ciu Majorów, 59 Kapitanów, 103 Poruczników, 41 Chorążych, 7 z niższego sztabu, 158 sierżantów, 14 doboszów, 3768 szeregowych, 68 koni — Zamieszani: 1 sierżant, 2 doboszów, 263 szeregowych (ci po większey części do woyska powrócili) podpisano: *Aylmer*.

Rejestr zdobytych dział i innych.

1) Dział: 38, 12funt., 42, 8 funt., 45, 4 funt. 3, 8śmiocalowe haubice, 20, 6ciocalowych, 3, 4rocalowych, i 2, 5ciocalowe, 2 moździerze, 6ciocalowe; w ogóle 151.

2) Wozy: 56 z ammunicyą do 12funt. 76 do 8 funt., 68 do 4rofunt., 7 do 8miu cal. haubic, 54 do 6ciocal., 5 do 4ro, i 2 do 5ciocal. haubic., 149 wozow z małą ammunicyą.

1936, 12funt. kul. 5424 8miofunt., 3434, 4rofunt., 97, 8śmiocal. granatów; 3358, 6ciocal. granatów; 1,973,400 ładunków; 40,668 funt. prochu; 56 wozow furażowych, 44 polowych.

Drugi rapport Margrabiego *Wellingtona*.

Irunzun, dnia 24 Czerwca 1813.

Milordzie!

Gdy odiazd Kapitana *Freemantle* aż do dnia dzisieyszego odłożony został, korzystam z tey okoliczności, abym doniósł J. W. P., iż ścigam ciągle uchodzącego nieprzyiaciela, którego arryergarda dziś do *Pampeluny* przybyła. W tey pogoni zrobiliśmy mu tak wiele szkody, ile tylko złe drogi i trwaiące niepogody zrobić dozwoliły. Dziś awangarda nasza, która z brygady Jen. Maj. Barona *von Alten*, tudzież z 1go i 3go batalionu 95go regimentu i z konney artylleryi Majora *Rosa* jest złożona, zdobyła na nieprzyiacielu ostatnie działo. Woysko Francuzkie z jedną tylko szczególnie haubicą do *Pampeluny* weszło.

Jenerał *Clausel*, który dowodzi częścią woyska północnego, i który się w bitwie dnia 21go nie znaydował, dnia 22go ciągnął ku *Vittoryi*; dowiedziawszy się jednak, co dniem wprzódy nastąpiło, i spotkawszy na drodze naszą 6tą dywizyą, pod Jen. Maj. *Pakenham*, cofnął się śpiesznie przez *La-Guardia* i stamtąd pociągnął ku *Tudela* nad *Ebrem*.

Jest rzeczą podobną, że nieprzyiaciel aż do *Francyi* odwrót swóy uskuteczni.

Posłałem Jen. *Giron* z woyskiem Galicyyskiém dla ścigania transportu, który dnia 20go z rana wyruszył z *Vittoryi* i spodziewam się, że ten Jenerał dopędzi go wprzódy, niżeli się będzie mógł dostać do *Bayonny*. Mam zaszczyt etc.

podpisano: *Wellington*.

z Biura Admiralicyi, dnia 3 Lipca 1813

Lord *Keith*, Admirał czerwoney flagi i naywyższy Dowodzca flotty w kanale, przysłał następny list Kapitana okrętowego *Collier*, pod dniem 1 t. m.

Na okręcie Surveillant, stoiącym na kotwicy w zatoce Castro, dnia 25 Czerwca.

Milordzie!

Mam szczęście donieść J. W. P., że załoga twierdzy *Castro-Urdeales*, od wszelkiey pomocy odcięta i do ostateczney przyprowadzona nędzy, wraz z swoim Kommendantem, d. 22 t. m., zamek opuściła i pociągnęła do *Santony*. To wyyście z takim pośpiechem nastąpiło, że Francuzi nie mieli czasu dział swoich i prochu zniszczyć, ani też zamku w czémkolwiek uszkodzić. Kapitan *Taylor* natychmiast osadził twierdzę, i dziś weszła tam część korpusu Jenerała *Mendizábal*.

Z żalem donieść muszę, że pięć szóstych części miasta leżą obrócone w popiół i gruzy, i że barbarzyńskie postępowanie woysk Francuzko-Włoskich, podług zeznania niektórych starych jeszcze żyiących matron, tak było okropne, iż się nie można ośmielić tego straszliwego obrazu wystawiać w publicznem piśmie. Okru-

(*) Droga z *Vittoryi* do *Bajonny* nie tylko iest krótsza, ale daleko wygodnieysza, aniżeli droga przez *Pampelunę*. Wiele zatém tracą Francuzi przez to poruszenie woysk sprzymierzonych.

(2) Tak więc była to cała rozrzędzalna potęga Francuzów w tém mieyscu zgromadzona, wyiąwszy tylko korpus *Sucheta*, który się połączył w *Walencyi*.

cieństwa, i mordy nie tylko w dzień szturmu zbroczyły krwią to miasto: mieszkańcy, którzy się ucieczką ratowali, powrócili w prawdzie, ale się w ostatniey znayduią nędzy. 14stu sprawców tych okropności po wyyściu Francuzów z *Bilbao* zostali poymani i ukarani śmiercią.

Mam szczęście donieść, że cała przestrzeń brzegów, od *Guetaria*, aż do *Santonny*, jest od nieprzyiacioł oczyszczona. Podpisano: *Jerzy Collier.*

(*z Gaz. Berlin.*)

Dokończenie Traktatu przerwanego w przeszłym Nrze między W. Brytanią i Szwecyą.

Art. VI. N. K. J. Szwedzki, czyniąc wzaiemność za to, co w poprzedzaiącym artykule iest postanowiono, obowiązuie się dozwalać poddanym N. K. J. W. Brytanii przez przeciąg lat 20stu, licząc od dnia wymiany ratyfikacyi teraźnieyszego traktatu, prawa wolnego składu w portach *Gottenburgu*, *Carlshamie*, i *Stralsundzie*, (gdy to ostatnie miasto pod panowanie Szwedzkie powróci) różnych rodzajów żywności, płodów, i towarów przychodzących, bądź z W. Brytanii, bądź z iey osad, na Angielskich lub Szwedzkich okrętach. Te żywności, albo towary, czyli to z natury swoiey będą mogły bydź wprowadzone, i cłem opłacone w Szwecyi, czyli też wprowadzenie ich do tego kraiu zabronione będzie, zapłacą bez różnicy, za prawo składu, ieden od sta wartości przy weyściu, i tyleż przy wyyściu. Z resztą, w tym wszystkiém, co się tego przedmiotu tycze, prawidłem będą urządzenia powszechne zaprowadzone w Szwecyi, traktuiąc poddanych N. K. J. W. Brytanii, iak się zwykło traktować mieszkańców Państw nayprzyiaźnieyszych.

Art. VII — Zaczynaiąc od dnia podpisania teraźnieyszego traktatu, N. K. J. połączonych Królestw W. Brytanii i Irlandyi, i N. K. J. Szwedzki, przyrzekaią sobie wzaiemnie, iż wspólnych swoich interessów, a mianowicie tych interessów Szwecyi, o których rzecz iest w teraźnieyszym traktacie, nie rozłączą w żadney iakieykolwiek negocyacyi ze wspólnemi swemi nieprzyiaciołmi czynioney.

Art. VIII. Ratyfikacye teraźnieyszego traktatu wymienione będą w Sztokolmie w przeciągu czterech tygodni, albo prędzey, ieżeli stać się może.

Artykuł oddzielny.

W skutek ustąpienia uczynionego przez N. K. J. W. Brytanii, podług Art. V. ninieyszego Traktatu, wyspy *Gwadalupy*, N. K. J. Szwedzki przyymuie na siebie obowiązki:

1. Dopełnić i ściśle zachować warunki kapitulacyi teyże wyspy, pod datą dnia 5 Lutego, 1810 roku, tak, iż wszystkie przywileie, prawa, dobrodzieystwa, i prerogatywy przez ten akt zapewnione mieszkańcom tey osady, będą ubespieczone i utrzymane.

2. Weyśdź w tym celu, i przed rzeczoném ustąpieniem, z N. K. J. W. Brytanii, we wszystkie obowiązki, iakie za potrzebne będą uznane, i zawrzeć wszystkie akta ściągać się do tego mogące.

3. Użyczać mieszkańcom *Gwadalupy*, tey samey protekcyi, i tych samych korzyści, iakich używaią poddani N. K. J. Szwedzkiego, stosownie iednak do praw i ustanowień trwaiących teraz w Szwecyi.

4. Wzbronić i zakazać od momentu cessyi, wprowadzania niewolników z Afryki tak do tey wyspy, iako też do innych possesyi N. K. J. Szwedzkiego w Indyach zachodnich, i nie dozwalać, aby poddani Szwedzcy zaymowali się handlem murzynów: obowiązek, który tym łatwiey na siebie przyymuie N. K. J. Szwedzki, iż ten handel nigdy przez niego upoważnionym nie był.

5. Wyłączyć, przez cały przeciąg teraźnieyszey woyny z portów i wszelkich przystępów wyspy *Gwadalupy* wszystkich korsarzy, i wszystkie okręty zbroyne, należące do Mocarstw, woynę z W. Brytanią prowadzących, i nie dozwalać, we wszystkich woynach następnych, w któreby W. Brytania wplątaną była, i w których Szwecya zostawałaby neutralną, aby korsarze Państw woiuiących wchodzić mogli do portów tey osady.

6. Nie oddawać w cudze ręce tey wyspy, bez zezwolenia N. K. J. W. Brytanii, i

7. Użyczać wszelkiey protekcyi i bespieczeństwa poddanym W. Brytanii i ich własnościom, czy to oni zechcą opuścić osadę, czyli w niey zostać.

Ten Artykuł oddzielny mieć będzie też samę moc i wagę, iak gdyby był słowo w słowo wciągniony w traktat ninieyszy, i w tymże czasie ma bydź ratyfikowany. Dla wiary czego, my niżey wyrażeni, z mocy naszych pełnomocnictw podpisaliśmy ten artykuł oddzielny, i przyłożyliśmy pieczęci naszych herbów.

Działo się w Sztokolmie, dnia 3go Marca, Roku Laski 1813go.

Alexander Hope.	*Baron d' Engestroem*
(*m. p.*)	(*m. p.*)
Edward Thornton.	*G. Baron de Wetterstedt.*
(*m. p.*)	(*m. p.*)

OBWIESZCZENIE
do Possesorów Dóbr i Kapitałów Funduszu Edukacyinego.

1 Kommissya do Funduszów Edukacyinych na Gubernie Litewskie, Białoruskie i Mińską naznaczona, odbieraiąc od Izb Skarbowych uwiadomienie, że na Possesorach Dóbr i kapitałów Edukacyinych bardzo znaczne liczą się remanenta, których oni pomimo wielokrotnie powtarzanych rekwizycyi i nakazów aż dotąd nie opłacaią, a przez to kassę szkolną do zupełnego niedostatku przywodząc, mogą iuż wkrótce zatrzymać cały bieg nauk i przerwać wszelką sposobność utrzymywania edukacyi publiczney — Postanowiła przez Obwieszczenie w Gazecie Kuryera Litt. wydrukować się maiące podać do wiadomości; iż ktokolwiek z possesorów dóbr i kapitałów Edukacyinych całey należytości naydaley do dnia 1 Septembra Roku bieżącego 1813 nie zapłaci; z takim Kommissya postąpi podług przepisu Naywyższego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazu w dniu 21 Xbra 1807 wydanego, przez który w punkcie 3m między innemi postanowiono iest „iż nierzetelnie opłacaiący dochod Edukacyiny podlegaią surowości Prawa w Konstytucyi 1775 Roku przepisaney„ — Gdy zaś wspomniona Konstytucya 1775 Ru w punkcie 2gim przepisała „że od punktualney opłaty rat, *ulla calamitas publica i żaden pretext exkuzować nie będą mogły*„ a w punkcie 5m teyże Konstytucyi gdy wyraźnie iest przeznaczone zupełne odięcie Dóbr nie wypłatnym i odłużaiącym się Possesorom; z tego więc powodu ciż Possesorowie dóbr i kapitałów Edukacyinych zaniedbuiący swych obowiązków, i pod różnemi pretextami przewlekaiący opłatę rat od nich należących, sami sobie przypisać będą winni odięcie i utratę Dóbr przez nich posiadanych, a to na mocy Naywyższych Monarszych Postanowień i Praw, oraz szczególnych tey Kommissyi służących przepisów, podług których ona zaraz po uchybieniu powyżey oznaczonego ostatecznego iuż terminu, nieodwłócznie do odięcia Dóbr nie wypłatnym Possesorom i do pozyskania wszelkich szkod z dalszego ich maiątku postąpić będzie przymuszona, i o tém przez ninieysze publiczne Obwieszczenie ostrzega. Datt. w Wilnie dnia 22 Julii 1813 Roku.

Z Protokułu Kommissyi Eduk. na Gubernie Litt: Białor: i Mińs: naznaczoney wypisano, i dla pomieszczenia w Gazecie Kuryera Litt: podano: zaświadczam M. Dmóchowski Pisarz Kom. Eduk.

LIST GONCZY.

1 Roku 1813 Junii 20 dnia uciekł odemnie imieniem Teodor furman z żoną, sam młody urody sporey blond twarzy pociągłey, ogorzały po febrze, nos duży wypuchły. Kark prosto nosi, a chodzi niezgrabnie. Sama zaś niska zczerniała w febrze, i teraz chora. Zabrał mi koni parę, ieden brudny deresz lat 5. drugi ciemno gniady lat 10 Bryczkę na kołach kutych, Chomonty 2. Munsztuków Angielskich 2. Uzdeczek 3. Uzdzienic 4. i wiele do zaprzęgu Służących rzeczy, Zfantów płaszcz 1. nowy z cienkiego szaraczkowego sukna Mamisem granatowym cały podszyty. Odzież furmanska płaszcz ieden kurtkę i reytuzy z samodziału ciemnego, spencer i raytuzy płócienkowe, kożuchow dwa etc. bardzo wiele cienkiey bielizny, oraz stołowych naczyń. Ktoby poymał takiego złoczyńcę, raczy się zgłosić do Nizowki w Powiecie Słuckim, a zaręczam, iż odbierze przyzwoitą nadgrodę.

Michał Ceyzik.

UWIADOMIENIE.

1 JP. Marcin Bełdowski przez lat kilkadziesięt zostaiący na usługach Domu niżey piszącego się, gdy w tey porze żyć przestał, przez ninieyszą Awizacyą uwiadamiaią się należący do sukcessyi po nim, aby z dowodami o tym raczyli przybywać do Maiątku Rogowa w Pttcie Wilkomier: leżącego, gdzie wszelka po nim pozostałość nayduie się.

Józef Komar Półk: b. W. Pol.

Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — w Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów.